



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVIII: 2020

Data odczytu: 05.02.2020 r.

Nr 6 (620)

Data wydania: 05.02.2020 r.

1167. spotkanie

Andrzej Sobolewski

## Śladami drewnianego budownictwa mennonickiego w okolicach Grudziądza

Od XVI wieku na terenach zalewowych w dolinie dolnej Wisły praktycznie prawie, aż do Warszawy, osiedlali się oledrzy, czyli przybysze z Fryzji i Niderlandów, najczęściej wyznania mennonickiego, specjaliści od gospodarowania na tego typu terenach. Wylewy Wisły w poszczególnych latach różniły się skalą, ale budowle mennonickie były przystosowane do przetrwania podczas takich powodzi. Jaka była skala tych powodzi świadczy tabliczka wewnątrz kościoła w Wielkim Lubieniu z zaznaczonym poziomem wody od posadzki na wysokości około 3 m podczas wielkiej powodzi w marcu 1855 r., a trzeba zaznaczyć, że kościół posadowiony jest nieco wyżej od otaczającego go terenu. Znaczna część zabudowań mennonickich także jest posadowiona na terenie lekko podwyższonym w stosunku do otoczenia (na tzw. terpach), niekiedy dodatkowo ma wysokie podmurówki.

W najstarszych zabudowaniach menonitów części mieszkalne i gospodarcze tych budynków najczęściej sąsiadowały ze sobą bezpośrednio (miały wspólne ściany i dach). Części te miały bezpośrednią, wewnętrzną komunikację, co umożliwiało stosunkowo szybką przeprowadzkę mieszkających tam rodzin oraz inwentarza (po specjalnych pochylniach) na poddasze. Ułatwiała to opiekiwanie się inwentarzem podczas powodzi. Układ tych połączeń był w różnej konfiguracji. Pierwsza z nich to zabudowa typu „Langhof”, gdzie część gospodarcza była dalszym ciągiem mieszkalnej i tego typu zespolonych gospodarstw jest w okolicy najwięcej. Drugi rodzaj, tzw. „Winkelhof” charakteryzuje się tym, że oba budynki, mieszkalny i gospodarczy, załamują się w kształcie litery „L”. Trzeci typ tzw. „Kreuzhof” to zabudowa w kształcie litery „T”. Od kiedy wały wiślane były na tyle wysokie, że prawdopodobieństwo zalania gospodarstwa znacznie się zmniejszyło, zdarzały się

zabudowy rozproszone, a stało się tak stopniowo począwszy od połowy XIX w. Zapewne jakiś wpływ na rozproszenie zagród miało też bezpieczeństwo przeciwpożarowe i warunki sanitarne.

Belki (bierwiona) były łączone w narożnikach na obłap i na rybi ogon, a uszczelnienie między belkami wypełniano gliną. Belki z czasem bywały odeskowane lub otynkowane. Ciekawy jest fakt, że przy drewnianych częściach mieszkalnych, przylegające do nich części gospodarcze, a właściwie inwentarskie, najczęściej są murowane. Prawdopodobnie pierwotnie obydwie części budowano jako drewniane, ale część inwentarska szybciej ulegała zniszczeniu (drewno uległo przegnicciu). Od około połowy XIX w. części inwentarskie zaczęto budować jako murowane. Tylko stodoły były praktycznie zawsze drewniane.

Prawie nie zachowały się na pobliskich terenach typowe dla Żuław domy podcieniowe (z wystawką), zachował tylko jeden w Mątawach. Jednak według zachowanych starych zdjęć takich domów było więcej, między innymi jeszcze jeden w Mątawach oraz w Lubieniu i Zajączkowie. W wielu domach zachowały się ozdobne werandy, które z czasem zastępowały wystawki.

Wszystkie domy były parterowe z dwuspadowym dachem. Poddasza najczęściej były często bardzo wysokie, z dwoma poziomami wewnątrz, żeby można było schronić się przed wysokimi stanami wody. Z powodu dużego pochylenia dachu (najczęściej o pochyleniu powyżej 45%) i dużej rozpiętości większości dachów, mają one konstrukcję jętkową, tzn. mają dodatkowe belki rozpięte między krokwiami zwane jętkami w górnej części dachu. Umożliwiało to umieszczenie drugiego, dodatkowego poziomu, pomieszczeń w części dachowej. Pierwotnie dachy te pokryte były strzechą, czyli słomą lub trzcina, oraz gontem. Trwałość tego typu pokryć była niewielka i nie przekraczała zwykle 20-30 lat. Bogatsi gospodarze z czasem wymieniali pokrycia na dachówkę. Z relacji niektórych właścicieli takich domów wynika, że po wojnie często byli zmuszani podczas kontroli przeciwpożarowych do wymiany pokryć, a że najtańszym pokryciem był eternit, niestety wiele z tych budynków właśnie nim zostało pokrytych, a to psuje ich zabytkowy charakter. W kilku domach zachowały się ozdobne listwy podokapowe. W niektórych domach na poziomie poddasza znalazły się tzw. ścianki kolankowe, dzięki czemu pomieszczenia poddasza mogły być wyższe.

W wielu domach zachowały się stare ościeżnice okien z ozdobnymi naczólkami okiennymi zwanymi również nadokiennikami (czyli górnymi częściami ościeżnic). Mają one najczęściej charakterystyczny wygląd polegający na tym, że ich górna część ma lekkie dwuspadowe pochylenie. Zdarzały się również ozdobne kształty w formie podobnej do koronek.

Domy drewniane są często obecnie w złym, a nawet bardzo złym stanie. Na niektórych z nich, najczęściej w części parterowej został położony tynk, część drewniana została tylko w części poddasza. Niektóre z nich zostały otynkowane w całości, wtedy trudno rozpoznać, że pod tynkiem jest konstrukcja drewniana, i być może kilka z nich nie rozpoznałem jako drewniane i pominąłem w opisie.

W innych belki przykryte zostały nowymi deskami, niekiedy wyraźnie w ostatnich latach. Niekiedy okna zostały wymienione na plastikowe. Tak zmienione domy straciły swój urok i zabytkowy charakter.

Mennonici byli zapewne pierwszymi osadnikami zalewowej doliny Wisły w naszych okolicach, którzy potrafili tu gospodarować. Jednak z czasem ich ilość stopniowo malała. Rygory kontrybucyjne władz pruskich spowodowały, że część z nich emigrowała np. do Rosji lub Ameryki Południowej, część zaś z nich stawała się ewangelikami. Duża liczebnie gmina mennonicka, aż do okresu międzywojennego, utrzymała się głównie w Maławach, ale na przykład w Trylu pod koniec XIX w. mennonitów było tylko około 5 %. Mogło się więc na przykład zdarzyć, że cieśla budujący dom u ewangelika był nauczony fachu u mennonity, i dom taki miał pewne cechy budownictwa mennonickiego. Jednak prawdopodobnie znaczna część, a może nawet większość domów obecnie jeszcze drewnianych była zbudowana przez mennonitów, dopiero później zasiedlonych przez ewangelików i katolików. W drewnianych zabudowaniach bez części gospodarczej oraz znacznie zmodernizowanych, trudno z całą pewnością powiedzieć, że zostały zbudowane przez mennonitów, i dotyczy to również domów, które poniżej przedstawię. Poza tym mennonici, uwzględniając czasy w których gospodarowali, byli zamożni (nazywani byli gburami), więc domy mniej okazałe, pomimo że drewniane, należały prawdopodobnie do najemnych robotników rolnych.

Zanim jednak przedstawię domy mennonickie w najbliższej odległości od Grudziądza, wspomnę o trzech bardzo dobrze zachowanych typowych domach mennonickich położonych w odległości nie większej niż około 30 km od naszego miasta. Najbardziej typową tego typu jest chata w Chrystkowie. Zbudowana była w 1770 r., jest całkowicie drewniana, z okazałym podcieniem opartym na pięciu rzeźbionych słupach. Pomimo, że chata istnieje 250 lat jest w dobrym stanie, z zachowanymi starymi oknami, w dalszym ciągu pokryta jest strzechą, w środku zachowało się stare wyposażenie. Nie zachowała się natomiast część gospodarcza, która była posadowiona w typie zabudowy Langhof. Również zabudowa typu Langhof była w domu podcieniowym z 1757 r. w Kaniczkach koło Kwidzyna. W ostatnich kilku latach zabudowa ta została przeniesiona do skansenu w Wielkiej Nieszawce koło Torunia. Jest tam cała zabudowa z drewnianą częścią mieszkalną wraz z urokliwą werandą oraz z murowaną częścią gospodarczą. Odtworzono w niej też komin butelkowy (wąski u góry i rozszerzający się w kierunku podstawy), z wędzarnią na poziomie poddasza. Tego typu kominy były wewnątrz większości mennonickich chat na lewym brzegu Wisły. Z pobliskiego Niedźwiedzia koło Świecia nad Wisłą jest też całkowicie drewniana, z 179? r. (zachowała się belka z tą datą), z dachem pokrytym strzechą zabudową typu Langhof, z dachem pokrytym strzechą, również niedawno przeniesiona do skansenu. We wszystkich chatach w skansenie zgromadzono bardzo dużo wyposażenia z tamtych czasów typu meble, sprzęt kuchenny, stare kafłowe bogato zdobione piece, nawet pralka z ręcznym napędem i oryginalna ażurowa tapeta z 1910 r. itp. Jednak dokładniejszy opis wyposażenia chat mennonickich wymaga osobnego opracowania. W skansenie

odtworzono również drewnianą stodołę z dachem pokrytym strzechą z Wielkiego Welcza z 1841 r. Bardzo polecam zwiedzenie tego skansenu.

Podczas rowerowych wycieczek po najbliższej okolicy Grudziądza znalazłem około 40 domów drewnianych, z których większość skrótowo opiszę poniżej. Opis mennonickich domów drewnianych lub w części drewnianych w najbliższej okolicy zacznę od domów położonych na prawym, wschodnim brzegu Wisły począwszy od Sosnówki i Brankówki. Takim domem był dom modlitwy w Sosnówce z 1618 r. (pierwszy odnotowany w źródłach pisanych na ziemiach polskich), który uległ całkowitemu zniszczeniu dopiero w latach 80. XX w. Zachowały się tylko nieliczne fotografie tego domu krytego strzechą. W tejże Sosnówce, w pobliżu cmentarza mennonickiego jest dom o nr 1 w zabudowie typu Langhof, część mieszkalna drewniana, część gospodarcza murowana, ale niestety zespół zmodernizowany w takim stopniu, że zanikł jego zabytkowy charakter. Typowym domem mennonickim w zabudowie typu Langhof jest dom nr 13 w Brankówce. Dom jest drewniany, otynkowany, część gospodarcza jest murowana, obydwie części pokryte są eternitem. Dom w dość dobrym stanie, zamieszkany.

Dalej w kierunku północnym we Sztynwagu pod nr 10a jest dom z drewnianą częścią mieszkalną i murowaną gospodarczą, pokryty strzechą, tylko jedna strona części mieszkalnej pokryta eternitem. Ściany części drewnianej zbudowane z belek nie przykryte deskami. Zachowały się stare ościeżnice okien i niektóre okna. Dom jest w dość dobrym stanie, zamieszkany.

Również w Małym Rudniku są dwa domy częściowo drewniane w zabudowie typu Langhof. W obydwóch domach, nietypowo części mieszkalne są obecnie murowane, części gospodarcze drewniane, chociaż niewykluczone, że kiedyś te funkcje zostały zamienione. Obydwa są pokryte eternitem. Pierwszy z nich pod nr 19 jest w dobrym stanie, zamieszkany lub uczęszczany. W drugim pod nr 27, dach części drewnianej jest częściowo zawalony i wszystko wskazuje na to, że niedługo cały runie.

Opis domów po lewej stronie Wisły zacznę od położonej na południe od Grudziądza wsi Wiąskie Piaski, przesuając się w kierunku północnym aż do Tryła, Krusze i Bzowa. Znalazłem tam następujące drewniane domy:

Wiąskie Piaski 68 – dom zbudowany w 4 ćw. XIX w., usytuowany szczytem do drogi biegnącej wzdłuż wału, w południowej części wsi. Zabudowa typu Langhof, część mieszkalna drewniana, inwentarska murowana zachowała się częściowo. Ościeżnice (opaski okienne) parteru drewniane, obramowane w górnej części charakterystycznym rzeźbieniem w kształcie koronki. Poddasze wygląda na użytkowe, niestety z oknami plastikowymi. Ponad oknami poddasza półkoliste okno, obecnie bez szyb zabezpieczone jakąś płytą. Dach pokryty dachówką karpiońską. Zachowały się ozdobne listwy podokapowe i naczółki okienne.

Wielkie Stwolno nr 29 – dom w zabudowie rozproszonej, zbudowany w 4 ćw. XIX w., drewniany, ściany wschodnia i zachodnia z belkami drewnianymi nie

odeskowanymi, ściana północna, południowa obmurowane i otynkowane. Dach pokryty dachówką ceramiczną. Dom w dobrym stanie technicznym, zamieszkały. W obecnym stanie w niewielkim stopniu przypomina dom mennonicki.

Wielkie Stwolno 33 – całkowicie drewniany dom zbudowany w 1887 r. (zachowała się belka nadproża z inskrypcją „...Herr Alensko B Meister 1887”). Niestety obecnie dom w fatalnym stanie, bliski całkowitego zawalenia, bez części dachowej, chociaż jeszcze w 1992 r. był zamieszkały.

Bratwin 21 – dom zbudowany w 3 ćw. XIX w., brak części gospodarczej. Dom drewniany, belki na poziomie parteru nie pokryte deskami, ściana północna z dobudowaną otynkowaną ścianą murowaną. Szczyty odeskowane, dach pokryty dachówką karpiońską. Dom w dobrym stanie, zamieszkały.

Bratwin 38 – zbudowany 1859 r., w nadprożu zachowana inskrypcja „Erbaut im... 1859 von B.M...” usytuowany na wale, kalenicą do drogi biegnącej wzdłuż wału. Zagroda o układzie rozproszonym. Dom mieszkalny otynkowany, nie widać śladów, że pod tynkiem zachowała się konstrukcja drewniana. Poddasze dwukondygnacyjne, dach pokryty eternitem. Dom w bardzo dobrym stanie, zamieszkały. Dom (chata) wpisany do rejestru zabytków pod nr 330 z 1964 r.

Bratwin 39 – dom zbudowany w 3 ćw. XIX w., usytuowany szczytem do drogi biegnącej wzdłuż wału, zabudowa obecnie typu Winkelhof, jedyna zachowana w okolicy. Według tablicy informacyjnej umieszczonej przed domem pierwotnie była to zabudowa typu Kreuzhof, do części inwentarskiej przylegała kiedyś drewniana stodoła pokryta strzechą, i wtedy całość zabudowy przypominała literę T. Parter części mieszkalnej drewniany, otynkowany. Poddasze dwukondygnacyjne, odeskowane, dach pokryty eternitem. Część gospodarcza murowana z poddaszem drewnianym. Całość w dobrym stanie, zamieszkała.

Dolna Grupa 3 – dom zbudowany w 2 ćw. XIX w., usytuowany wzdłuż drogi biegnącej równoległe do drogi krajowej nr 91, zabudowa typu Langhof. Parter drewniany, częściowo otynkowany, ale spod tynku widać wyraźnie belki drewniane, część północna częściowo murowana, szczyty odeskowane. Dach pokryty blachą. Zachowane stare drewniane, dwudzielne okna z ościeżnicami o ciekawym kształcie. Dom w złym stanie, częściowo zamieszkały lub uczęszczany.

Dolna Grupa 12 – dom zbudowany w 1826 r., wzdłuż drogi krajowej nr 91, typ zabudowy Langhof. Część mieszkalna drewniana, gospodarcza murowana, dom w dość dobrym stanie, zachował się stary zabytkowy charakter. Bardzo wysokie poddasze o charakterze również mieszkalnym, dach pokryty eternitem. Dom wygląda na zamieszkały. Zachowały się stare okiennice. Nietypowe dla tego typu budynków są dwa okna w połaci dachu.

Michale 9 – dom zbudowany w 3 ćw. XIX w. Zabudowa typu Langhof, część mieszkalna drewniana, otynkowana, część gospodarcza murowana. Szczyty odeskowane. Wejście do części mieszkalnej poprzedzone gankiem z ciekawymi rzeźbio-

nymi w drewnie elementami. Dach pokryty karpiówką. Dom w dobrym stanie zamieszkały.

Michale 65 – dom zbudowany w 1893 r., w nadprożu zachowała się inskrypcja „K. L. Luske B.M. 1893”. Dom drewniany, częściowo otynkowany. Wejście z gankiem z drewnianymi rzeźbionymi elementami. Część gospodarcza wyraźnie zbudowana w późniejszym czasie, może nawet powojennym. Niektóre okna zachowały stare charakterystyczne ościeżnice. Dom w dobrym stanie zamieszkały.

Michale 69 – dom zbudowany ok. poł. XIX w., położony przy drodze biegnącej wzdłuż wału, drewniany, częściowo otynkowany. Typ zabudowy rozproszony. Poddasze o charakterze mieszkalnym. Weranda wyraźnie dobudowana we współczesnych latach. Dach pokryty eternitem. Dom w dość dobrym stanie, zamieszkały.

Michale 132 i 133 – obydwa domy położone są w północnej części wsi, obydwa drewniane, z zachowanymi starymi, charakterystycznymi ościeżnicami, w zabudowie rozproszonej, zamieszkałe. Jeden z nich pokryty dachówką, drugi papą.

Dragacz 47 – dom zbudowany w 4 ćwierć XIX w., mieszkalny, w układzie zabudowy rozproszonym. Budynek całkowicie drewniany, ale po przeprowadzonym remoncie stracił całkowicie pierwotny, zabytkowy charakter. Dom w bardzo dobrym stanie, zamieszkały.

Dragacz 58 – dom zbudowany w 3 ćw. XIX w., układ zagrody rozproszony, dach pokryty dachówką karpiówką. Od lat 20. do lat 60. XX wieku budynek pełnił funkcję szkoły. Do elewacji południowej dostawiona murowana dobudówka. Dom w dobrym stanie, zamieszkały.

Wielki Lubień 47 – dom zbudowany w 3 ćw. XIX w., usytuowany przy skrzyżowaniu dróg w kierunku Krusze i Zajączkowa, zabudowa typu Langhof, część mieszkalna drewniana, gospodarcza murowana. W połaci dachu nietypowa mansarda (lukarna) z trzema oknami. Według tablicy informacyjnej usytuowanej przed domem, na I piętrze części dachowej jest aż 5 pomieszczeń mieszkalnych, a położone najwyższej poddasze jest niepodzielonym na części pomieszczeniem magazynowym. Według tej tablicy przed jednym z wejść do części mieszkalnej był ganek (altana) z bogatymi elementami dekoracyjnymi. Wszystkie okna są ze starymi ościeżnicami i okiennicami. Dach pokryty jest płytkami ceramicznymi. Dom zamieszkały. Dom (chata) wpisany jest do rejestru zabytków pod nr 337 z 1956 r.

Wielki Lubień 48 – dom zbudowany ok. poł. XIX w., w typie zabudowy Langhof. Część mieszkalna drewniana, gospodarcza ceglana. Dach pokryty eternitem. Zachowały się stare drewniane drzwi, oraz okna i ościeżnice z ciekawie wyrzeźbioną górną ich częścią. Zamieszkały.

Zajączkowo 32 – dom całkowicie drewniany, w bardzo dobrym stanie, zamieszkały. Zabudowa prawdopodobnie rozproszona (nie widać śladów budynku gospodarczego). Zachowały się dwa ganki przypominające altany, jeden ze strony

wzdłużnej, drugi szczytowej, w każdym rzeźbione elementy. Przetrwały również stare okna z ciekawymi ościeżnicami oraz okiennice. Dach pokryty płytkami ceramicznymi. Wzdłuż okapu dachu zachowały się rzeźbione listwy podokapowe podobne do tych z domu w Wiąskich Piaskach. Dom w bardzo dobrym stanie, zamieszkania.

Mątaawy 27 – dom całkowicie drewniany z 3 ćw. XIX w. System zabudowy zespolony, prawdopodobnie w typie Langhof (nie ma pewności, bo z części gospodarczej zachowała się tylko murowana ściana oddzielająca te dwie części). Dach o małym pochyleniu, prawdopodobnie przebudowany. Dom częściowo rozebrany, zamieszkania, chociaż w złym stanie.

Mątaawy 28 – dom z 1837 r. zbudowany przez Fr. Böhnke, jedyny dom podcieniowy na nizinie Sartowicko-Nowskiej moim zdaniem najciekawszy w okolicy. Dwupoziomowa okazała wystawka oparta jest na czterech słupach. Dom jest całkowicie drewniany, dodatkowo obity deskami. Na wyższym poziomie ciekawe półokrągłe okno. Pozostałe okna budynku mają stare ościeżnice, niestety część okien jest plastikowa. Dom jest posadowiony na wysokiej, ponad metrowej podmurówce, podpartej dodatkowo ceglanyymi przyporami. Dom jest w dobrym stanie, zamieszkania.

Mątaawy 35 – dom z 3 ćw. XIX w., całkowicie drewniany z widocznymi belkami łączonymi w narożnikach na rybi ogon. Drzwi wejściowe są umieszczone w ramach dobudowanej w późniejszym czasie werandy. Zachowały się stare okna z równie starymi ościeżnicami i okiennicami. W dachu pokrytym dachówkami jest ciekawa architektonicznie lukarna z półokrągłym oknem. Wysoka podmurówka także podparta jest ceglanyymi przyporami. Dom jest w dość dobrym stanie, zamieszkania.

Mątaawy 52 – dom z przełomu 3 i 4 ćw. XIX w., jest obity pomalowanymi na beżowy kolor deskami. Zachowały się stare okna, okiennice i ościeżnice, których zdobienia są ładnie podobne do zdobień w domu w Wiąskich Piaskach. Najciekawszy architektonicznie jest jednak ganek, a w zasadzie weranda z dachem wspartym na czterech drewnianych słupach. Przestrzeń między słupami wypełnione są drewnianymi, ciekawymi, misternie rzeźbionymi zdobieniami. Są one bardzo podobne do werandy w skansenie w Wielkiej Nieszawce. Ganek jest oparty na ceglanej konstrukcji z łukowato ukształtowanymi wnękami. Dach pokryty jest eternitem. Dom jest dość dobrze zachowany, niezamieszkania.

Mątaawy 54 – dom z 2 ćw. XIX w., również zbudowany przez Fr. Böhnke, trudno zauważalny z szosy, zasłonięty gęstymi krzakami. Zabudowa typu Langhof, część mieszkalna drewniana otynkowana. Zachowały się stare okna i ościeżnice. Część szczytowa z dwoma poziomami okien i dodatkowo nad nimi tuż pod dachem kwadratowe (pochylone o 45 stopni) małe okienko. Część gospodarcza murowana. Zamieszkania.

Mątaawy 63 – całkowicie drewniany dom z przełomu 3 i 4 ćw. XIX w., system zabudowy rozproszony. Belki nie przykryte deskami. Zachowało się większość

starych okien, ościeżnic i okiennic. Dach przykryty dachówką. Dom zamieszkały, w dość dobrym stanie.

Tryl 40 – dom w zabudowie Langhof, część mieszkalna drewniana, gospodarcza murowana. Poddasze dwupoziomowe, dach części mieszkalnej pokryty dachówką. Obydwa wejścia do części mieszkalnej poprzedzone małymi gankami, okna wielopodziałowe, nietypowe dla tego typu budynków w okolicy, podobne do tych w chacie dla robotników rolnych w skansenie w Nieszawce.

Krusze 4 i 6 – dwa domy mennonickie w zabudowie typu Langhof, obydwie z drewnianymi częściami mieszkalnymi i murowanymi gospodarczymi.

Krusze 4 – dom zbudowany około połowy XIX w., zachowały się stare okiennice na poziomie parteru, stare okna na pierwszym poziomie poddasza, na drugim poziomie poddasza często spotykane na tych terenach półokrągłe okno. Dach pokryty eternitem. Dom w bardzo dobrym stanie, zamieszkały.

Krusze 6 – według niepotwierdzonych informacji (ustnego przekazu mieszkańców) na krokwi miała znajdować się data 1727, niestety obecnie nie można jej zlokalizować. Nie wszystkie elementy architektoniczne tak wczesny okres budowy potwierdzają, ale dom mógł być przebudowywany. Jeżeli data ta była prawdziwa, byłby to najstarszy zachowany obiekt na nizinie Sartowicko-Nowskiej, jedyny z XVIII w. Belki na poziomie parteru nie są odeskowane, widać wyraźnie sposób ich łączenia w narożnikach na obłap. Zachowały się stare okna, ościeżnice i okiennice, oraz stare drzwi z ciekawymi stalowymi okuciami. Murowana część gospodarcza wyraźnie przebudowana w ostatnich latach. Dach pokryty eternitem. Dom w dość dobrym stanie, wygląda na zamieszkały.

Bzowo 81 – dom na poziomie parteru ma belki nie przykryte deskami. Zachowały się niektóre stare ościeżnice. Dom wygląda na zamieszkały lub uczęszczany.

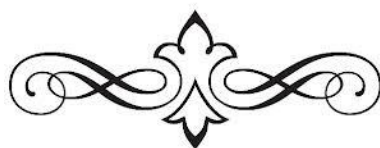
Bzowo 64 – dom na poziomie parteru jest odeskowany, na poziomie poddasza na szczytach widać nieodeskowane belki. Stare okna zachowały się na poziomie poddasza. Nad nimi ciekawe drewniane ząbkowane zdobienia. Dom w dość dobrym stanie, wygląda na zamieszkały.

Bzowo 92 – dom z połowy XIX w., na poziomie parteru widać nieodeskowane belki, jednak w czasie jesiennego pobytu w tej wsi zaczęto dom ocieplać styropianem, więc niewykluczone, że obecnie można poznać, że dom jest drewniany. Dach pokryty strzechą, na części tego dachu położone na niej blachy faliste.

Wszystkie trzy drewniane domy w Bzowie są w zabudowie rozproszonej. Nie było to typowe miejsce stawiania domów przez mennonitów, bo wieś znajduje się na znacznie wyższym terenie od pobliskich terenów zalewowych. Jednak pod koniec XIX wieku część mennonitów nie tylko stawiała się ewangelikami, ale również przenosiła się na inne tereny, nawet do miast. Niewykluczone więc, że również te domy zostały zbudowane przez mennonitów, albo ich potomków.



Domów drewnianych oraz w części drewnianych, zachowało się w okolicach Grudziądza niewiele, a z każdym rokiem ich ubywa. Na przykład w samym tylko Wielkim Lubieniu od 1956 r. przestały istnieć cztery z sześciu domów (chat) wpisanych do rejestru zabytków, a przecież do takiego rejestru wpisana była tylko część zabudowań mennonickich. Z relacji jednego z mieszkańców Krusze w jego wsi w przeciągu ostatnich kilkunastu lat znikły z krajobrazu 4 domy drewniane. Dlatego warto niekiedy podczas wycieczek rowerowych, a nawet przejazdu samochodem zboczyć z głównych, uczęszczanych tras, i spojrzeć na stare urokliwe, drewniane domy, bo za kilka lat może zniknąć z krajobrazu kilka następnych.



### Ikonografia



*Chata z Kaniczek w Nieszawce*



*Krusze*



*Mątawy*



*Krusze*



*Mątaawy 52 – ozdobny ganek*



*Mątawy 28*



*Chrostkowo*



*Dolna Grupa 12*



*Wielki Lubień 47*



*Zajczkowo 32*



*Sztynwag 10*

*Notatki*

## *Notatki*

**(L.B.S.)**

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.